

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 marca 2014 r.,
sprawy **K. Ś.**,
uniewinnionego od zarzutu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. M.,
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 14 maja 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 22 listopada 2012 r.,

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r., uniewinnił K. Ś. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 14 maja 2013 r., zapadłym w wyniku rozpoznania apelacji oskarżyciela posiłkowego i jego pełnomocnika, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając te środki odwoławcze za oczywiście bezzasadne.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, podnosząc w niej zarzuty naruszenia: art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.; art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 4

k.p.k.; art. 452 § 2 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie zauważyć należy, że skarżący w dwóch pierwszych zarzutach pod pozorem naruszenia przepisów prawa procesowego kwestionuje *de facto* ustalenia faktyczne, dążąc tym samym do obejścia zakazu podnoszenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zawartym w art. 523 § 1 k.p.k. Nie zmienia to jednak faktu, że podnoszone w kasacji uchybienia nie wystąpiły. Sąd odwoławczy dokonał prawidłowej kontroli wyroku Sądu pierwszej instancji, co znalazło swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślić przy tym także należy, że Sąd *a quo* w motywacyjnej części wyroku w sposób wręcz drobiazgowy dokonał analizy materiału dowodowego i opisał powody niewinności K. Ś. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji, a zaaprobowana przez Sąd odwoławczy, z pewnością nie naruszyła zasad swobodnej oceny dowodów i prawdy materialnej. Argumenty podnoszone bardzo szeroko przez skarżącego w uzasadnieniu kasacji, w świetle treści szczegółowych uzasadnień obydwu sądów, nie były w stanie podważyć, poczynionych w sprawie ustaleń. Jak słusznie ustalono, zebrane dowody nie pozwalały na przypisanie K. Ś. działania w zamiarze bezpośrednim. Stąd zarzuty dotyczące niewłaściwej kontroli odwoławczej, która w konsekwencji – zdaniem skarżącego – doprowadzić miała do zaaprobowania przez Sąd *ad quem* wadliwej oceny dowodów, nie zasługiwały na akceptację

Odnosząc się do trzeciego zarzutu kasacyjnego, podnieść na wstępie należy, że skarżący błędnie powołał art. 452 § 2 k.p.k., który dotyczy postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym. Tymczasem z treści zarzutu wynika jednoznacznie, że autor kasacji kwestionuje oddalenie wniosku dowodowego przez Sąd *a quo*, co stanowiło przedmiot kontroli Sądu odwoławczego. Niemniej jednak również w aspekcie merytorycznym zarzut ten był bezzasadny, bowiem Sąd odwoławczy odniósł się szczegółowo w treści swojego uzasadnienia (str. 7) do

kwestii oddalenia przedmiotowego wniosku dowodowego. Stanowisko tego Sądu, że wnioskowany dowód był nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy, zasługiwało na pełną akceptację.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy potraktował przedmiotową kasację jako bezzasadną w stopniu oczywistym, skutkującym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oskarżyciel posiłkowy został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Jak wynika z akt sprawy jest on osobą bezrobotną, a ze względu na zły stan zdrowia nie jest w stanie podjąć zatrudnienia. Wobec tego uznać należało, że sytuacja majątkowa oskarżyciela posiłkowego powodowała, że poniesienie przez niego kosztów sądowych postępowania kasacyjnego byłoby dla niego zbyt uciążliwe.